



## 2 Pierwsze wrażenie dziecka na temat związku rodzinnego



Rys. 1 z własnego źródła: (Andrawis A, 2018).

## Nasz świat może być piękny!



**Własne źródło Andrawis A, (2008).**

Jak wspominał autor, (2018); jest to pierwsze wrażenie relacji rodzinnych dziecka. Jest to proces, który ma miejsce w związku z życiem, od wczesnej fazy obrzęku do dorosłości. W relacji własnej zależy to od tego, które doświadczenia kształtują dziecko, które wrażenia w sensie pozytywnym lub negatywnym przyczyniają się do niepowodzenia lub sukcesu związku (tamże).

### **Pierwsze wrażenie dziecka**

Pierwszym związkiem dla dziecka jest związek rodzinny, składający się z ojca, matki i dzieci. Dziecko uzyskuje pierwsze wrażenie, jak związek działa poprzez związek rodzicielski. Widzą, jak rodzice radzą sobie z konfliktami lub jak okazują uczucia. Na podstawie tych wrażeń dziecko uczy się, jak działają relacje.

Wiemy jednak, że codzienny stres ma wpływ na życie rodzinne, a oboje rodzice zazwyczaj pracują. W Andrawis A (2018) prowadzi to do konieczności opieki nad dzieckiem poza domem. Rodzice są nadmiernie obciążeni składnikami psychospołecznymi, co stanowi obciążenie dla życia rodzinnego. To akumuluje konflikty, stres, zaburzenia równowagi i dysfunkcjonalność harmonii. Rodzice, pod wpływem własnych represjonowanych traum, doświadczają następnie projekcji w życiu rodzinnym. Przejawia się to w postaci neurotycznych zjawisk transmisji, co prowadzi do destrukcyjnych dziecięcych wzorców zachowań zjawisk nieświadomych i przeciwtransmisyjnych.

W ten sposób rozwijają się kłótnie i ambiwalentne uczucia, a także negatywne wrażenia dziecka. Możliwe, że dziecko czuje się winne tej eskalacji i samo rozwija poczucie winy. Sytuacja ta często utrzymuje się aż do okresu dojrzewania. Następnie młodzi ludzie chcą wyjść z domu rodziców i stworzyć własne życie, jak również prowadzić własny związek (tamże).

### **Drugi związek - związki po okresie dojrzewania**

"Na własnej drodze w poszukiwaniu idealnych obrazów ojca-matki, a także pierwotnej miłości i zaufania, oczekiwania młodych ludzi są bardzo wysokie. Pragnienie idealnej formy relacji jest celem", Andrawis (2018). Teraz nie należy zapominać, że obecny związek pary stoi w obliczu trudnych warunków. "Obydwa są przepelnione wczesnymi represjami i traumami. Negatywne wrażenia uzyskane poprzez rodzicielstwo prowadzą do własnych ścisłych schematów relacji, kolorowanych przez strach przed porażką.

W szerszym sensie pojawiają się projekcje represjonowanej nieświadomości, co utrudnia ludziom wspólne życie, a tym samym naraża ich na ryzyko niepowodzenia relacji.

Idealne figury matki i ojca nie są spełnione ani znalezione. Nagromadzony stres, nadmierne wymagania i odnowione projekcje prowadzą do niepowodzenia relacji, ponieważ nie można spełnić idealnego oczekiwania tej relacji i oczekiwań wielkiej miłości. Relacja skazana jest na niepowodzenie. Ponownie negatywne doświadczenia prowadzą do rozczarowania, urazów i utraty miłości i "ból serca". Młodzi ludzie ograniczają swoje serca i pojawiają się podziały (tamże).

### **Trzeci związek - związki w dorosłym życiu**

W dorosłym życiu ludzie ponownie szukają idealnego partnera i sposobu na wyjście z choroby i bólu serca. W związku może się zdarzyć, że jeden z partnerów nie może się zaangażować z obawy przed utratą. Kolekcja traum z rodziny pochodzenia, a także urazów i rozczarowań z własnych relacji i destrukcyjno-fantyle wzorców zachowań, którym towarzyszą wzajemne projekcje, prowadzą do dysfunkcjonalności harmonii, deficytów komunikacyjnych i niespełnionych oczekiwań.

Ponadto istnieją braki w naturalnej seksualności/genitalności. Przez seksualność biologiczną należy rozumieć całość ekspresji życia, taką jak emocje i interakcje w relacjach międzyludzkich z uwzględnieniem czynników społecznych, kulturowych i psychologicznych. Dla porównania, genitalityczność należy rozumieć jako orgazmową wzajemną satysfakcję, koniec aktu seksualności.

Bez zdolności do angażowania się w relacje z drugim człowiekiem, związek jest skazany na niepowodzenie (tamże).

### **Czwarta relacja - relacje w wysokim dorosłym życiu**

Na tym etapie relacji, rytuał częstej zmiany partnera jest zintegrowany. Coraz więcej jest nieświadomych projekcji. Doświadczenia z wcześniejszych Relacje podlegają porównaniu pod względem seksualności i cech charakteru. Niemowlęce destrukcyjne wzorce zachowań są wleczone.

### **Piąty związek - kolejne związki**

Przyzwyczajeni do rytuału często zmieniających się partnerów, zachowują się "kłucie oczami", potajemne mrużenie oczu na ewentualnych partnerów, a co za tym idzie - na genitalityczność i uzależnienie seksualne. Relacja nie wystarczy dla partnera. Jeden z nich to poszukiwanie niespełnionej pierwotnej miłości, podstawowego zaufania i idealnego wizerunku ojca i matki. Jak określił to Andrawis (2018) jako metaforę.

"Podczas podróży życiowej w poszukiwaniu spełnionego partnerstwa, wielokrotnie napotykasz na rozczarowania związane z brakiem idealnego partnera. W rzeczywistości nieświadomie poszukuje się idealnego ojca i matki" (tamże).

Pierwotna miłość i zaufanie, jak już wspomniano powyżej. Na drodze poszukiwań i rytuału dalszych poszukiwań pojawiają się kompulsywne powtórzenia zmiany partnera, seksualności i płciowości. To rytualne poszukiwanie można opisać jako uzależnienie, które przejawia się w patologicznych objawach. Faktem jest, że nikt nie chce świadomie torturować siebie lub swojego partnera lub obciążać ich winą i ambiwalentnym zachowaniem. Każdy chce idealnej relacji, otwartej, uczciwej i zrównoważonej wobec partnera. Niestety, nie może to być spełnione, ponieważ wszystkie infantylny-destrukcyjne, nieświadome wzorce zachowań

wpływają na świadomość. Oznacza to, że zawsze chce się czynić dobrze, ale jest dokładnie w paradoksie.

### **Z Pawłem w NT.:**

"Wiem, że we mnie nie mieszka nic dobrego, to znaczy, że w ciele moim; wola jest ze mną, ale nie jestem w stanie zrealizować dobra. Bo nie czynię dobra, którego chcę, ale zła, którego nie chcę. Ale jeśli robię to, czego nie chcę, to już nie jestem tym, który to czyni, ale grzechem, który we mnie mieszka.... że zło istnieje we mnie, chociaż chcę czynić dobro... inne prawo w moich członkach, które jest sprzeczne z prawem mojego rozumu i utrzymuje mnie w więzieniu z prawem grzechu, które rządzi moimi członkami. Jestem nieszczęśliwym człowiekiem! Kto będzie....."? (NT.Rom.7:18-25 p.1637).

Jak podkreśla Paweł, w naszej kondycji fizyczno-psychicznej (ciało nie ma dobrych domów) z psychoanalitycznego punktu widzenia, punkt do destrukcyjnych wzorców zachowań infantylnych nieświadomych i ich negatywny wpływ na relacje międzyludzkie. Oznacza to, że zło mieszka w naszym ciele. W rzeczywistości każdy chce czynić dobrze, ale niestety nie udaje się. Wbrew mojej woli, stłumiona nieświadomość ma wpływ na moje działania. Mój rozum kłóci się z moim destrukcyjnym zachowaniem, ponieważ nie udaje mi się czynić dobro, ale zło. Do tej pory ta kłótnia między moim rozumem a stłumionymi przeze mnie traumami prowadzi, ponieważ nie udało mi się zrobić dobra zgodnie z moim rozumem tak dalece, że cierpię z powodu symptomu winy.

Nieświadomość i jej wpływ na wzór zachowania odnosi się nie tylko do świętych, ale także do nas wszystkich.

Przyczyny niepowodzeń w harmonijnych relacjach opierają się na faktach projekcji i nierozwiązywalnych konfliktów partnerskich, poczuciu winy i depresji. Zazwyczaj poszukuje się tzw. kozła ofiarnego dla własnego niespełnionego życia miłosego poprzez reprezentację obcych przedmiotów. Termin "reprezentacja ciała obcego" zawiera słowo obiekt (czyli relacja pomiędzy dzieckiem, matką, piersią i matką) i wywodzi się z doświadczenia relacji obiektowej traum wczesnego dzieciństwa. Są to podstawowe zło separacji i rozwodów, jak również poważnych konfliktów społecznych (ebdi.).

**Prof. Dr. Andrawis**